

KS. WŁODZIMIERZ WIECZOREK

TEOLOGIA PRACY W NAUCZANIU JANA PAWŁA II

Praca zajmuje wiele miejsca w życiu człowieka. Jednak próba uchwycenia tego, czym jest praca, stanowi dla jej teoretyków problem. Istnieje bowiem pewien rozdźwięk między wykonywaną pracą a rozumieniem pracy. Jan Paweł II, mówiąc o pracy, wypełniał ten rozdźwięk poprzez ustawienie w centrum człowieka – człowieka, który rozumie naturę swojej pracy. Bez właściwego odczytania tego, kim jest człowiek pracy, nie można zrozumieć w pełni tego, jaka jest natura i godność pracy. Teorie pracy nacechowane błędem antropologicznym mogą prowadzić do tego, że praca obróci się przeciwko człowiekowi. Próba zrozumienia teologii pracy Jana Pawła II wymagać będzie wskazania podstawowych założeń teologii pracy, struktury pracy, etycznych implikacji w dziedzinie pracy, a także ukazania tej teologii w jej polemicznym wymiarze, który rodził się w opozycji do komunizmu i skrajnych postaci kapitalizmu.

1. PODSTAWOWE ZAŁOŻENIA TEOLOGII PRACY

Wyjaśniając istotę pracy, Ojciec Święty za punkt wyjścia przyjmował fragment zaczerpnięty z Księgi Rodzaju, w którym świat jest rzeczywistością oddaną człowiekowi w zarząd i praca w nim stanowi istotny element powołania: „Człowiekowi, którego stworzył na swój obraz i podobieństwo, Bóg nakazał: «Zaludniajcie ziemię [...], czyńcie ją sobie poddaną» (por. Rdz 1, 28)”¹.

Ks. dr WŁODZIMIERZ WIECZOREK – adiunkt Katedry Życia Społecznego Rodziny Instytutu Nauk o Rodzinie KUL; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: wieczorek@kul.pl

¹ J a n P a w e ł I I, Przemówienie *Praca służy człowiekowi i społeczeństwu* (Rzym, 01.05.2000) nr 1; http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/jubileusz_pracy_01052000.html (12.05.2012).

Teologia Papieża podkreśla fakt, iż praca została wpisana na początku w naturę człowieka z woli Stwórcy. Nie wynika ona z uwarunkowań ewolucyjnych, historycznych czy społecznych. Jest wyrazem podobieństwa do Boga w Jego twórczym wymiarze: „Człowiek jest obrazem Boga między innymi dzięki nakazowi otrzymanemu od swojego Stwórcy, by czynił sobie ziemię poddaną, by panował nad nią. W wypełnianiu tego polecenia człowiek, każda istota ludzka, odzwierciedla działanie samego Stwórcy wszechświata”². „W planie Bożym praca jawi się zatem nie tylko jako prawo, ale i obowiązek moralny wynikający z dwóch celów – podmiotowego i przedmiotowego. Poprzez realizację polecenia pracy człowiek upodabnia się do swojego Pierwowzoru, jakim jest Bóg w dziele stwórczym. W sensie przedmiotowym praca jest konieczna, aby użytkować bogactwa ziemi dla dobra każdego człowieka i społeczeństwa, oraz pomaga w zwracaniu ludzkiej działalności ku Bogu, pozwalając wypełniać Jego nakaz, by «czynić sobie ziemię poddaną» (1 Kor 10, 31)”³.

Tak jak między stwórczym działaniem Pana Boga i twórczym działaniem człowieka istnieje kontynuacja a nie przeciwieństwo, tak też chrześcijaństwo nie stanowi przeszkody w czynnej trosce o świat, lecz zachęca do niej⁴. Konieczność doczesnego zaangażowania nie odwraca uwagi od troski o zbawienie, ani oczekiwanie na przyjście Chrystusa od pracy na rzecz ziemskich potrzeb. Ojciec Święty dawał temu wyraz, przywołując cytaty ze św. Pawła, który strofował mieszkańców Tesalonik, porzucających pracę w oczekiwaniu na paruzję: „Do tych słów nawiązuje Paweł Apostoł, kiedy pisze do chrześcijan w Tesalonikach: «Albowiem gdy byliśmy u was, nakazywaliśmy wam tak: Kto nie chce pracować, niech też nie je!», i napomina, by «pracując ze spokojem, własny chleb jedli» (2 Tes 3, 10. 12)”⁵. Wychodząc od tej perspektywy Jan Paweł II ukazuje, iż eschaton człowieka nie jest jedynie sprawą rzeczy przyszłych, lecz artykułuje się obecnie. W teologii pracy Papieża czas przyszły „tamtego świata” musi uwzględniać postawę troski o obecną kondycję człowieka w świecie⁶. Eschatologiczna perspektywa pracy pozwala określić

² J a n P a w e ł II, *Encyklika „Laborem exercens”* (Watykan, 14.09.1981) nr 4 – dalej cyt. LE.

³ J a n P a w e ł II, Przemówienie: *Praca służy człowiekowi i społeczeństwu*, nr 1.

⁴ Por. S o b ó r W a t y k a ń s k i II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”* nr 21, 39, 43, 57 – dalej cyt. KDK; K. W e n z e l, *Mala historia soboru watykańskiego II*, Kraków 2007, s. 178.

⁵ J a n P a w e ł II, Przemówienie: *Praca służy człowiekowi i społeczeństwu*, nr 1.

⁶ Por. K. S t r z e l e c k a, *Eschatologia*, III: W teologii. C. Doktryna katolicka,

lić cel wszelkich duchowych dążeń, jakim jest życie wieczne w Bogu, do którego człowiek dojrzewa także poprzez codzienny wysiłek pracy⁷.

Znajduje to swoje potwierdzenie w nowotestamentalnym dowartościowaniu godności pracy: „Syn Boży nie wstydził się zawodu cieśli i nie wzbraniał się żyć tak jak zwykli ludzie. «[...] wymowa życia Chrystusa jest jednoznaczna: należy On do «świata pracy», ma dla ludzkiej pracy uznanie i szacunek, można powiedzieć więcej: z miłością patrzy na tę pracę, na różne jej rodzaje, widząc w każdej jakiś szczególny rys podobieństwa człowieka do Boga – Stwórcy i Ojca»”⁸.

Chrześcijaństwo w teologii Jana Pawła II ukazuje Syna Bożego, który przychodzi na świat w rodzinie cieśli, Józefa, wykonującego prace fizyczne. Ukazuje tym samym, że miarą pracy nie jest jej specyfika, ale godność człowieka, który ją wykonuje: „dokonało się tutaj zasadnicze przeobrażenie pojęć, wychodząc od całej treści orędzia ewangelicznego, a nade wszystko od faktu, że *Ten, który będąc Bogiem*, stał się podobny do nas we wszystkim (por. *Hbr 2, 17; Flp 2, 5-8*), większą część lat swego życia na ziemi poświęcił pracy przy warsztacie ciesielskim, *pracy fizycznej*. Okoliczność ta sama z siebie stanowi najwymowniejszą «ewangelię pracy», która ujawnia, że podstawą określania wartości pracy ludzkiej nie jest przede wszystkim rodzaj wykonywanej czynności, ale fakt, że ten, kto ją wykonuje, jest osobą. Źródeł godności pracy należy szukać nie nade wszystko w jej przedmiotowym wymiarze, ale w wymiarze podmiotowym”⁹. Ten personalistyczny rys teologii pracy, który w centrum jej zagadnień stawia człowieka, jest nieodłącznym elementem teologii Jana Pawła II. Każę on jednak pamiętać, iż jej godność nie wynika jedynie z jej horyzontalnego znaczenia.

Praca pozostaje w jakimś intymnym, bardzo rzeczywistym związku z Tym, który człowieka umiłował do końca, który objawił definitywną miarę miłości w dziejach człowieka i świata – miarę ostateczną: odkupieńczą i zbawczą¹⁰.

Encyklopedia Katolicka, t. 4, Lublin: TN KUL 1983, kol. 1111-1113; A. N o s s o l, *Eschatologia*, III: W teologii. C. Doktryna protestancka, *Encyklopedia Katolicka*, t. 4, Lublin: TN KUL 1983, kol. 1116-1119; J. M o l t m a n, *Hope and Planning*, London 1971, s. 56-91; E. C l a p s i s, *Eschatology*, [w:] *Dictionary of the Ecumenical Movement*, Ed. N. Lossky [i in.], Genewa-London 1991, s. 361.

⁷ Por. M. A. K r ą p i e c, *Człowiek w kulturze*, Lublin 1999, s. 189.

⁸ J a n P a w e ł II, Przemówienie: *Praca służy człowiekowi i społeczeństwu*, nr 2; por. LE 26.

⁹ LE nr 5.

¹⁰ Por. J a n P a w e ł II, Przemówienie do przedstawicieli świata kultury zgromadzo-

Tak jak prawda o człowieku znajduje swoje pełne objawienie we wcielonym Synu Bożym, tak też praca człowieka nie ma sama w sobie doskonałości, lecz uzyskuje ją w Jezusie Chrystusie. W dziele krzyża, poprzez kryzysy i cierpienie włącza się w proces przemiany świata, prowadząc go do doskonałości. Stanowi element dzieła, które prowadzi do tego, co autor Apokalipsy nazywa „nowym niebem i nową ziemią”¹¹. Eschatologiczny wymiar pracy odnosi się nie tylko do człowieka, jako podmiotu pracy, ale także do świata, który w jakiś sposób uczestniczy i uczestniczyć będzie w dziele zbawienia. Perspektywa ta powinna stanowić źródło nadziei eschatologicznej, której zadaniem nie jest bycie pociechą na przyszłość, w zaświatach, lecz ma stanowić motywację do gorliwości i zapału w doskonaleniu tej ziemi¹².

W swoim nauczaniu wymiar stwórczy pracy Jan Paweł II dopełnia zatem wymiarem zbawczym. Poprzez pracę naznaczoną trudem, zmęczeniem czy ofiarowaniem siebie człowiek zaprasza Boga do swojego życia. Wpisuje się to w symbolikę chleba i wina, które wybrał Syn człowieczy jako drogę przyjscia. Bóg nie przychodzi w sakralnych twórcach natury, takich jak święte drzewa, kamienie, ogień czy woda. Bóg przyszedł drogą owoców ludzkiej pracy – konsekrując chleb i wino. Praca staje się budowaniem drogi Bogu, każda bowiem praca ma swój udział w tworzeniu chleba i wina. Dotyczy to pracy każdego człowieka¹³.

Na swój sposób Papież przypomniał tę prawdę w liście do artystów. Zacytował tam poetę Cypriana Kamila Norwida, który pisał: „Bo piękno na to jest, by zachwycało do pracy – praca, by się zmartwychwstało”¹⁴. Zgodnie z intencją autora tych słów praca inspirowana miłością, będąca formą piękna, stanowi z jednej strony najgłębszy motyw w twórczej działalności człowieka, a z drugiej jest drogą, na której spotyka się człowiek i wychodzący do niego Bóg. W pewnym sensie dzięki pracy człowiek uczestniczy w aktywny sposób

nych w kościele Świętego Krzyża (Warszawa, 13 czerwca 1987), nr 6; <http://ekai.pl/biblioteka/dokumenty/x494/przemowienie-do-przedstawicieli-swiata-kultury-zgromadzonych-w-kościele-swiętego-krzyża-warszawa/?print=1> (12.01.2012).

¹¹ J a n P a w e ł II, *Encyklika „Ecclesia de Eucharistia”* (Watykan, 17.04.2003) nr 20.

¹² Por. Ap 21, 1; W e n z e l, *Mała historia soboru watykańskiego II*, s. 180.

¹³ Por. M. S p i e k e r, *Etyczny filar demokracji*; <http://www.tygodnik.com.pl/ludzie/tischner/spieker.html> (11.01.2011).

¹⁴ C. K. N o r w i d, „*Promethidion*”. *Rzecz w dwóch dialogach z epilogiem, cz. Bogumił*: „Bo nie jest światło, by pod korcem stało; Ani sól ziemi do przypraw kuchennych, Bo piękno na to jest, by zachwycało; Do pracy – praca, by się zmartwychwstało”.

w dziele zbawienia, a owoce tej pracy, oddane Bogu, stają się drogą konsekrowania świata¹⁵.

Praca jest podstawowym sposobem bytowania człowieka na ziemi¹⁶. Nie jest to uwarunkowane historycznie, lecz wynika z samej natury osoby ludzkiej. Znajduje to swoje potwierdzenie w świetle wiary biblijnej. Stanowi ona według Papieża punkt wyjścia dla systematycznego wykładu teologii pracy, który zawiera w sobie aspekt stwórczy, odkupieńczy i zbawczy¹⁷. W teologii tej widać zarówno postawę chrześcijaństwa zaangażowanego w sprawy świata, jak i transcendującego ten świat i pociągającego go w stronę określonego przez Opatrzność przeznaczenia.

2. STRUKTURALNE ELEMENTY NATURY PRACY

Analizując elementy strukturalne natury pracy, warto odwołać się do obrazu człowieka pracy. Murarz buduje dom dla rodziny. Zna się on na mrowaniu, wie, jak połączyć cegły, jakich użyć narzędzi, co zrobić, by ściana równo stała; w jaki sposób wzmocnić strukturę domu, by był on bezpieczny. Już w pierwszym ujęciu widać, czego potrzeba do wykonania tej pracy. Konieczny jest kapitał – własność, narzędzia, materiały. Potrzebna jest też wiedza na temat pracy. Nie ma bowiem dobrej pracy bez rozumienia pracy, bez rozumienia podstaw budownictwa, technologii budowy itp. Czy murarz potrzebuje do tego wiedzy specjalistycznej – na przykład na temat fizycznej teorii ciała stałego? Czy musi znać szczegółowo geologię, by właściwie osadzić fundamenty domu? Można, dyskutując, przesuwać granice między wiedzą, która jest konieczna, a tą, która nie jest konieczna dla zbudowania domu. Z pewnością jest taka wiedza, która jest konieczna, która stanowi minimum. Do tej niezbędnej wiedzy należy nie tylko opanowanie podstawowych prawideł budownictwa, lecz także przekonanie budowniczego, że jego praca zostanie doceniona, że za tę pracę zostanie sprawiedliwie wynagro-

¹⁵ Por. J a n P a w e ł II, Przemówienie do przedstawicieli świata kultury zgromadzonych w kościele Świętego Krzyża, nr 5; por. Cz. S. B a r t n i k, *Kultura i świat osoby*, Lublin 1999, s. 327.

¹⁶ Por. LE nr 4; S. W y s z y ń s k i, *Duch pracy ludzkiej. Konferencje o pracy*, Włocławek 1946, s. 17-36.

¹⁷ Por. LE nr 4; Cz. S. B a r t n i k, *Ręka i myśl. Teologia pracy, odpoczynku i świętowania*, Katowice 1982, s. 49-51.

dzony. Nie ma pewności, czy bez tej wiedzy człowiek pracy dobrze wykona swoje zadania¹⁸. Doświadczenie to ukazuje etyczny wymiar, który znajduje się w centrum problematyki pracy. Świadomość sprawiedliwej zapłaty i dobra, jakie ona będzie stanowić, ma inny niż wiedza o geometrii ścian czy murowaniu, ale równie istotny charakter. Wiedza o sprawiedliwości i humanitaryzmie pracy jest wiedzą etyczną, zaś wiedza o materiałach i narzędziach jest wiedzą ekonomiczną i techniczną. Do zbudowania domu potrzebny jest zatem kapitał, praca i pracownik mający świadomość pracy zawierającej w sobie wymiar techniczny i etyczny¹⁹. Etyczny wymiar pracy decyduje o właściwym porządku pracy, dlatego zagadnienie to znalazło tak wiele miejsca w myśli Jana Pawła II.

Biorąc pod uwagę te trzy wymiary, Papież kładzie nacisk na to, by w centrum problematyki pracy zawsze był człowiek, który podporządkowywać będzie sobie kapitał i rzeczywistość pracy. Nie ma teologii pracy bez uznania podmiotowego wymiaru pracy, jakim jest człowiek. Zarówno wartość kapitału, jak i wartość pracy są tożsame z wartością człowieka pracy. W tym wyraża się moralność pracy, aby człowiek był zawsze na pierwszym miejscu. Moralność tak rozumiana ratuje człowieka przed wyobcowaniem go z pracy, gdyż praca wyzbyta sensu moralnego staje się pracą bez sensu, tracąc swoje podstawowe znaczenie, jakim jest dobro człowieka²⁰. Papież dostrzega napięcie między etyką a techniką, myśleniem technicznym a etycznym, godnością osoby a kapitałem. Podkreśla jednak, iż organizacja pracy, która traktuje człowieka jako jedynie mechanizm czy tryb większej całości lub uznaje pracę człowieka za produkt, jest szkodliwą utopią.

3. ZAGROŻENIA WŁAŚCIWEGO PORZĄDKU

Materializm i ekonomizm to zagrożenia wymieniane przez Papieża w encyklice *Laborem exercens*. Zasadniczym błędem było w nowożytnej historii Europy traktowanie pracy jako swoistego produktu kupowanego od robotnika

¹⁸ Por. *Sprawiedliwość gospodarcza. Bibliografia, adnotowania, wypowiedzi*; http://www.kul.pl/sprawiedliwosc-gospodarcza,art_1778.html (10.01.2012).

¹⁹ Por. J. W. G a ł k o w s k i, *Człowiek i praca. Próba filozoficznej analizy pracy*, Warszawa 1980, s. 11-39.

²⁰ Por. J a n P a w e ł II, *Encyklika „Redemptor hominis”* (Watykan, 04.04.1979) nr 15; B a r t n i k, *Kultura i świat osoby*, s. 324-326.

przez pracodawcę. Z tym w parze szedł rozwój nowych form ekonomiczno-społecznych, jak kapitalizm w różnych skrajnych postaciach. Jak zauważa Ojciec Święty: „[...] *niebezpieczeństwo* traktowania pracy ludzkiej jako *sui generis* «towaru» czy anonimowej «siły» potrzebnej dla produkcji (mówi się wręcz o „sile roboczej”), *istnieje stale*, istnieje zwłaszcza wówczas, gdy całe widzenie problematyki ekonomicznej nacechowane jest przesłankami ekonomizmu materialistycznego”²¹.

Przedmiotowy wymiar pracy prowadzi do tego, że człowiek zostaje uprzedmiotowiony, zaburzony jest porządek pracy, a osoba staje się elementem produkcji, siłą roboczą. Człowiek w tak pojętym procesie pracy jest traktowany jako materialny środek produkcji. Błąd ekonomizmu polega na wyłącznej celowości, jaką jest zysk. Błąd materializmu wiąże się z nadaniem wyższej wartości kapitałowi niż człowiekowi i duchowości pracy. Za kapitałem i pracą stoją przecież konkretni ludzie. Przeciwwstawianie tych wartości prowadzi do nieporządku społecznego i antagonizowania grup społecznych. Nie jest to zgodne ze strukturą pracy i porządkiem życia społecznego²².

Innym źródłem niebezpieczeństwa jest oddzielenie kapitału czy też środków produkcji od świata pracy. Prowadzi to do sytuacji (historia XIX i XX w. daje tego przykłady), w której wąska grupa właścicieli środków produkcji maksymalizuje zyski za cenę ograniczania udziału pracowników w profitach ich pracy. Jest to niejednokrotnie przyczyną zubożenia pracujących ludzi, a także nadmiernego eksploatowania ich zdrowia. W wyniku takiej praktyki spolaryzowały się dwa obozy ideologiczne – liberalizm oraz komunizm z ideologią marksistowską²³.

Marksizm w swych założeniach miał prowadzić do zniesienia zarówno różnic klasowych, jak i własności prywatnej. Jednak oddzielenie kapitału od pracy prowadziło nieuchronnie do antagonizowania tych wartości²⁴. Polegało to na przeciwstawieniu kapitału pracy i spowodowało, że praca w komunizmie była organizowana i inspirowana nie dla ludzi, ale przeciw ludziom, w kontekście walki między grupami społecznymi czy narodami. Marksizm znosił również własność prywatną, do której człowiek ze swojej natury ma

²¹ LE nr 7.

²² Por. tamże, nr 14.

²³ Por. tamże, nr 11; Cz. S t r z e s z e w s k i, *Praca ludzka. Zagadnienia społeczno-moralne*, Lublin 1978, s. 44-51.

²⁴ J a n P a w e ł II, *Encyklika „Centesimus annus”* (Watykan, 01.05.1991) nr 22-29 – dalej cyt. CA.

prawo²⁵. U podłoża marksizmu, jak i jego społecznego wcielenia w wydaniu komunizmu, leżał błąd antropologiczny, w którym człowiek został zredukowany do wymiaru biologiczno-psychicznego, odgrywającego przedmiotową rolę w społeczeństwie i jego ewolucji. Polemiczny rys teologii Jana Pawła II najwyraźniej widać w kontekście moralnych aspektów pracy.

4. MORALNY WYMIAR PRACY

Najwięcej miejsca w teologii pracy Jan Paweł II poświęcił etyce pracy, wskazuje ona bowiem na wartość, jaką jest człowiek pracy²⁶. Etyka – jako poznanie dobra i zła – stała się dla Ojca Świętego przestrzenią pracy, która jest najbardziej istotna. To od niej zależy, czy wymiar społeczny i ekonomiczny pracy zostaną uporządkowane we właściwy sposób. Na polu etyki pracy Papież najbardziej krytycznie odnosił się do nadziei ekonomizmu, materializmu czy komunizmu.

Moralny wymiar pracy wynika z faktu, iż praca jest „pracą dla”. W pierwszym rzędzie jest to praca, która udoskonala samego człowieka pracy. W tym sensie jest „pracą dla siebie”, czy raczej pracą nad sobą. Praca jest dobrem człowieka, gdyż – jak uczy Autor *Laborem exercens* – „[...] jest – dobrem jego człowieczeństwa – przez pracę bowiem człowiek *nie tylko przekształca przyrodę*, dostosowując ją do swoich potrzeb, ale także *ureczywistnia siebie* jako człowiek, a także poniekąd *bardziej «staje się człowiekiem»*”²⁷. Praca odpowiadająca godności człowieka, wyrażająca ją i pomnażająca, doskonali osobę ludzką. Dlatego pracowitość jest cnotą. Niemniej jednak praca może być używana też przeciw człowiekowi i może mu tę godność odbierać, stawać się pracą bez sensu. Dlatego Jan Paweł II podkreśla: „To wszystko przemawia na rzecz moralnej powinności łączenia pracowitości jako cnoty ze *społecznym ładem pracy*, który pozwoli człowiekowi w pracy bardziej «stawać się człowiekiem», a nie degradować się przez pracę, tracąc nie tylko siły fizyczne (co do pewnego stopnia jest nieuniknione), ale nade wszystko właściwą sobie godność i podmiotowość”²⁸.

²⁵ Por. tamże, nr 15.

²⁶ Por. J. M a j k a, *Rozważania o etyce pracy*, Wrocław 1986, s. 12-14.

²⁷ LE nr 9.

²⁸ Tamże, nr 9.

Praca jako proces, poprzez który osoba i ludzkość „czyni sobie ziemię poddaną”, tylko wówczas odpowiada temu podstawowemu pojęciu z Biblii, gdy równocześnie w tym całym procesie człowiek ujawnia siebie *jako tego, który „panuje”*. Stwierdzenie to przyznaje prymat człowiekowi nad kapitałem, a etyce nad techniką. Owo panowanie odnosi się do wymiaru podmiotowego poniekąd bardziej niż do przedmiotowego: wymiar ten warunkuje *samą etyczną istotę pracy*. Nie ulega bowiem wątpliwości, że praca ludzka ma swoją wartość etyczną, która wprost i bezpośrednio pozostaje związana z faktem, iż ten, kto ją spełnia, jest osobą, jest świadomy i wolny, czyli jest stanowiącym o sobie podmiotem²⁹.

Istotnym aspektem w moralności pracy jest wymiar „pracy dla drugiego”. Oznacza to, że praca może być rozsądna i satysfakcjonująca tylko wówczas, gdy człowiek tworzy ją dla innych i w relacji z innymi ludźmi, jako współpracownikami. Człowiek pracuje nie tylko dla siebie, ale poświęca się ze względu na drugą osobę. Praca jest więc realizowaniem własnych zamierzeń, ale ma przynieść dobro dla drugiego. Bez tego odniesienia moralny wymiar pracy zostaje zniekształcony. Człowiek pracując jedynie dla siebie, zamyka się w wąskim kręgu egoizmu, a praca staje się realizacją dostatniej przyszłości. Sprawia to, że praca traci odniesienie do „dzisiaj”, do realizowania już teraz dobra w życiu określonych osób. Bez tego miejsce pracującego zajmuje sama praca, a praca staje się pracą dla pracy. W ten sposób praca staje się religią pracy i jest pożywką dla totalitaryzmów.

W marksizmie praca była przeciwko komuś, była „mobilizacją sił”, „strategią pracy”, „walką”. Komunistyczne kraje Wschodu propagowały ideę pracy jako walki z zachodnim imperializmem. Jan Paweł II ujmuje to słowami: „Gorzej jeszcze: gdy mówi się: naprzód «walka» – choćby w znaczeniu walki klas – to bardzo łatwo drugi, czy drudzy pozostają na «polu społecznym» przede wszystkim jako wrogowie. Jako ci, których trzeba zwalczyć, których trzeba zniszczyć. Nie jako ci, z którymi trzeba szukać porozumienia – z którymi wspólnie trzeba obmyślać, jak «dźwigać brzemiona». «Jeden drugiego brzemiona noście» (Gal 6, 2)”. Ojciec Święty walce klas przeciwstawił zasadę solidarności społecznej³⁰. Kluczem do zrozumienia tej solidarności była właśnie kwestia pracy³¹.

²⁹ Por. tamże, nr 4.

³⁰ Por. J a n P a w e ł II, *Adhortacja apostolska „Christifideles laici”* (Watykan, 30.12.1988) nr 37.

³¹ CA nr 10.

Pierwszym odbiorcą pracy jest rodzina. Poprzez nią praca sięga narodu. Rodzina potrzebuje źródeł materialnego utrzymania, stąd praca stanowi istotny element w realizowaniu naturalnego prawa do założenia rodziny. Innym styczonym punktem między pracą i rodziną jest wychowanie. Praca, pozwalając człowiekowi się urzeczywistniać, stanowi ważny element samowychowania i wychowania w rodzinie: „Praca jest poniekąd warunkiem zakładania rodziny, rodzina bowiem domaga się środków utrzymania, które w drodze zwyczajnej nabywa się przez pracę. Praca i pracowitość warunkują także cały *proces wychowania* w rodzinie właśnie z tej racji, że każdy «staje się człowiekiem» między innymi przez pracę, a owo stawanie się człowiekiem oznacza istotny cel całego procesu wychowania. Oczywiście, że wchodzi tutaj w grę poniekąd dwa znaczenia pracy: ta, która warunkuje życie i utrzymanie rodziny – i ta, poprzez którą urzeczywistniają się cele rodziny, zwłaszcza wychowanie; tym niemniej te dwa znaczenia pracy łączą się z sobą i dopełniają w różnych punktach”³².

Trzecim kręgiem odniesienia dla pracy we właściwym porządku etyczno-społecznym jest szersza społeczność, w której człowiek wzrasta. Wśród licznych punktów styczności między rzeczywistością pracy a życiem społecznym trzeba wskazać to, iż człowiek, wzrastając w określonym społeczeństwie, korzysta z dorobku pracy poprzednich pokoleń. Społeczeństwo staje się w pewnym sensie wychowawcą człowieka ze względu na stworzone środowisko wzrastania, które jest swoistym „wielkim historycznym i społecznym wcieleniem pracy całych pokoleń”³³. Praca człowieka nabiera przy tym społecznego charakteru, gdyż włącza go w dziedzinę pracy pokoleń i sprawia, że działalność jednostki staje się pomnożeniem dobra wspólnego społeczeństwa.

Praca rozumiana w tych kategoriach prowadzi do odkrycia wspólnotowego sensu pracy, zaś wspólnota prowadzi do solidarności pracy, czyli więzi ludzi pracy. Odwołując się do zdania: „Jeden... drugiego brzemiona noście”, Jan Paweł II podkreśla, iż człowiek nie jest sam, żyje z innymi, przez innych, dla innych. Ludzka egzystencja ma właściwy sobie wymiar wspólnotowy – i wymiar społeczny. Ten wymiar nie może oznaczać redukcji osoby ludzkiej, jej talentów, jej możliwości, jej zadań. Właśnie z punktu widzenia wspólnoty społecznej musi być dość przestrzeni dla każdego. Jednym z ważnych zadań szerszej społeczności jest stwarzanie tej przestrzeni, tak aby każdy mógł przez pracę rozwinąć siebie, swoją osobowość i swoje powołanie. Ten osobowy

³² LE nr 10.

³³ Tamże.

rozwój, ta przestrzeń osoby w życiu społecznym jest równocześnie warunkiem dobra wspólnego. Jeśli człowiekowi odbiera się te możliwości, jeśli organizacja życia zbiorowego zakłada ograniczanie ich realizowania oraz podejmowania inicjatyw – nawet gdyby to następowało w imię jakiejś motywacji „społecznej” – to jest to przeciw społeczeństwu. Przeciw jego dobru – przeciw dobru wspólnemu.

5. MORALNE ZASADY WYNIKAJĄCE Z GODNOŚCI PRACY

1. Pierwszeństwo pracy przed kapitałem. Z wezwania, by człowiek czynił sobie ziemię poddaną, rodzi się postulat etyczny, by wszystko to, co pochodzi z zasobów ludzkich, w tym także kapitał czy środki produkcji, odgrywało rolę instrumentalną, podrzędną względem człowieka. Ziemia ze swoimi zasobami powinna służyć człowiekowi poprzez pracę. Ojciec Święty sprowadza to do stwierdzenia: „Tę prawdę, która należy do trwałego dziedzictwa nauki Kościoła, trzeba stale podkreślać w związku z problemem ustroju pracy, a także całego ustroju społeczno-ekonomicznego. Trzeba podkreślać i wydlatniać pierwszeństwo człowieka w procesie produkcji – *prymat człowieka wobec rzeczy*. Wszystko to, co mieści się w pojęciu «kapitału» – w znaczeniu zawężonym – jest tylko zespołem rzeczy. Człowiek jako podmiot pracy – bez względu na to, jaką spełnia pracę – człowiek sam jeden jest osobą. Prawda ta posiada zasadnicze i doniosłe konsekwencje”³⁴.

2. Człowiek ma prawo do własności prywatnej. Własność jednakże powinna być nabywana poprzez pracę, a posiadanie ziemi, jej różnych zasobów, winno służyć pracy. Zresztą sam kapitał jest w znacznym stopniu rzeczywistością zastaną przez kogoś, kto ma go w posiadaniu. Mogą to być zasoby ziemi, ale technologia ich przetwarzania czy też sprzęt do tego potrzebny jest również wynikiem czyjejś pracy³⁵. To, jak zaznacza Papież, kolejny przejaw pierwszeństwa pracy nad kapitałem.

3. Pracownik ma prawo do sprawiedliwej zapłaty. Dotyczy ona nie tylko gratyfikacji pieniężnej, ale także możliwości współdecydowania o własnym warsztacie pracy.

³⁴ LE nr 11; por. CA nr 6-10.

³⁵ Por. tamże, nr 30-43.

4. Prawo do zrzeszania się w ramach „stowarzyszeń lub związków mających na celu obronę żywotnych interesów ludzi zatrudnionych w różnych zawodach. Stąd też związki te noszą nazwę *związków zawodowych* lub *syndykatów*. Żywotne interesy ludzi pracy są do pewnego stopnia wspólne dla wszystkich, równocześnie jednak każdy rodzaj pracy, każdy zawód, posiada właściwą sobie specyfikę, która w tych organizacjach winna znaleźć swe szczegółowe odzwierciedlenie”³⁶.

*

W centrum problematyki pracy omawianej przez Jana Pawła II jest człowiek pracy. Nie ma pracy bez człowieka. Personalistyczne ujęcie pracy jest zgodne z etyką pracy, gdyż praca czy wykorzystywany kapitał muszą być dobre dla człowieka. Etyka pracy wskazuje na wartość, jaką jest człowiek. Nie ma teologii pracy bez uznania podmiotowego wymiaru pracy. Etyka pracy mówi o człowieku ze względu na jego dobro oraz dobro drugiego człowieka, ratując tym samym człowieka pracy przed wyobcowaniem go od pracy. Praca wyzbyta sensu moralnego staje się pracą bez sensu, gdyż traci swoje znaczenie społeczne i może być zarzewiem problemów społeczno-ekonomicznych.

BIBLIOGRAFIA

Nauczanie Kościoła

- J a n P a w e ł II: Encyklika „Redemptor hominis” (Watykan, 04.04.1979), [w:] J a n P a w e ł II, „Redemptor hominis”, tekst i komentarze, red. Z. J. Zdybicka, Lublin 1982, s. 7-53.
- J a n P a w e ł II: Encyklika „Laborem exercens” (Watykan, 14.09.1981). Dokumenty społecznej nauki Kościoła, cz. 2, red. M. Radwan [i in.], Rzym-Lublin 1987, s. 205-242.
- J a n P a w e ł II: Encyklika „Centesimus annus” (Watykan, 1.05.1991), [w:] J a n P a w e ł II, „Centesimus annus”, tekst i komentarze, red. F. Kampka, C. Ritter, Lublin 1998, s. 7-65.

³⁶ LE 20.

- J a n P a w e ł II: Encyklika „Ecclesia de Eucharistia” (Watykan, 17.04.2003), Kraków 2003.
- J a n P a w e ł II: Adhortacja apostolska „Christifideles laici” (Watykan 30.12.1988), „L’Osservatore Romano” (wyd. pol.) 1988, nr 12, s. 9-24.
- J a n P a w e ł II: Przemówienie do przedstawicieli świata kultury zgromadzonych w kościele Świętego Krzyża (Warszawa, 13 czerwca 1987) nr 6; <http://ekai.pl/biblioteka/dokumenty/x494/przemowienie-do-przedstawicieli-swiatego-kultury-zgromadzonych-w-kościele-swietego-krzyza-warszawa/?print=1> (12.01.2012).
- J a n P a w e ł II: Przemówienie: „Praca służy człowiekowi i społeczeństwu” (Rzym, 01.05.2000) nr 1; http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/jubileusz_pracy_01052000.html (12.05.2012).
- S o b ó r W a t y k a ń s k i II: Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”, [w:] S o b ó r W a t y k a ń s k i II, Konstytucje – Dekrety – Deklaracje, Poznań 1968, s. 537-620.
- W y s z y ń s k i S.: Duch pracy ludzkiej. Konferencje o pracy, Włocławek 1946.

Literatura

- B a r t n i k Cz. S.: Kultura i świat osoby, Lublin 1999.
- B a r t n i k Cz. S.: Ręka i myśl. Teologia pracy, odpoczynku i świętowania, Katowice 1982.
- C l a p s i s E.: Eschatology, [w:] Dictionary of the Ecumenical Movement, Ed. N. Lossky [i in.], Genewa–London 1991, s. 361.
- G a ł k o w s k i J. W.: Człowiek i praca. Próba filozoficznej analizy pracy, Warszawa 1980.
- K r ą p i e c M. A.: Człowiek w kulturze, Lublin 1999.
- M a j k a J.: Rozważania o etyce pracy, Wrocław 1986.
- M o l t m a n J.: Hope and Planning, London 1971.
- N o s s o l A.: Eschatologia, III: W teologii. C. Doktryna protestancka, Encyklopedia Katolicka t. 4, Lublin: TN KUL 1983, kol. 1116-1119.
- S p i e k e r M.: Etyczny filar demokracji; <http://www.tygodnik.com.pl/ludzie/tischner/spieker.html> (11.01.2011).
- Sprawiedliwość gospodarcza. Bibliografia, adnotowania, wypowiedzi; http://www.kul.pl/sprawiedliwosc-gospodarcza,art_1778.html (10.01.2012).
- S t r z e l e c k a K.: Eschatologia, III: W teologii. C. Doktryna katolicka, Encyklopedia Katolicka, t. 4, Lublin: TN KUL 1983, kol. 1111-1113.
- S t r z e s z e w s k i Cz.: Praca ludzka. Zagadnienia społeczno-moralne, Lublin 1978.
- W e n z e l K.: Mała historia soboru watykańskiego II, Kraków 2007.

THEOLOGY OF WORK IN JOHN PAUL II'S TEACHING

S u m m a r y

The human being is in the centre of John Paul II's discussion of work. There is no work without a human being. The personalized attitude to work is in line with the ethics of work because labor or the capital employed must contribute to the benefit of humanity. The ethics of work highlights the value attached to the worker. Theology of work cannot exist without recognizing the subjective dimension of work. Work ethic is centered around man because of his and his fellowmen's good, thus saving the worker from being abstracted from work. Work that is devoid of moral sense becomes pointless as it loses its social meaning and develops into a source of socio-economic problems.

Trnslated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: teologia pracy, Jan Paweł II, etyka pracy, prawa pracowników.

Key words: theology of work, John Paul II, ethics of work, rights of the workers.